

JERZY ŻURAWSKI

ur. 1930; Braśław



Miejsce i czas wydarzeń	Braśław, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, dzieciństwo, życie codzienne, Żydzi, okupacja niemiecka, getto w Braśławiu

Jutro wszyscy idziemy do getta

Na nazwisko miał Magat [kolega ze szkoły w Braśławiu], ale jak na imię to sobie nie przypomnę. Pamiętam z nim taką scenę. Bawiliśmy się gdzieś, on był zawsze starannie ubrany, czyściutki taki, bo to była niebiedna rodzina. Był u mnie w domu, myśmy się bawili gdzieś tam na podwórzu, to było za okupacji niemieckiej i ja go odprowadzam do domu. Ich dom stał u zbiegu dwóch ulic, pod kątem ostrym zbiegające się i ten dom, duży dom, troszeczkę na pagórku stał. I to wszystko, ten cały ostry kąt był ogrodzony bardzo ładnym drewnianym niskim ogrodzeniem, za którym był przycięty żywopłot. I pamiętam, że ja żegnam się z nim i mówię: „Wiesz co, to jutro się spotkamy znowu, przyjdiesz do mnie?” a on mówi: „Nie przyjdę, bo jutro musimy iść do getta. Idziemy wszyscy do getta.” I to było ostatnie spotkanie z nim. Najpewniej całą rodzinę tego Magata wymordowano.

Data i miejsce nagrania	2018-03-05, Kazimierz Dolny
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"